

Lamparty z ZOO agentami wpływu Rosji

10 września 2016

To się dzieje naprawdę – radny PiS Michał Grześ złożył interpelację, która ma na celu zakazanie poznańskiemu ZOO sprowadzenia i rozmnożenia lampartów perskich. Na złość Putinowi.



Zwierzęta w przyszłym roku mają trafić do poznańskiego ogrodu zoologicznego i pod okiem naukowców zostać rozmnożone, jako gatunek zagrożony wyginięciem. Radny PiS stwierdził, że jest to ni mniej ni więcej jak „wspieranie projektu Putina”, ponieważ wielokrotnie podkreślał, że hodowla tych zwierząt w Rosji leży mu na sercu. Na pohybel lampartom perskim! W Polsce nie może być na to zgody.

„Projekt panter kaukaskich vel lampartów perskich wymyślili stratedzy Putina w czasie przygotowań do Olimpiady w Soczi. Miał przekonać, że Rosja nie tylko niszczy okolice Soczi, ale dba o ich ochronę. Do dziś cieszy się on wsparciem politycznym Putina. (...) Ta ilość praktycznie wystarczy na wiele lat i nie ma żadnych planów pozyskiwania nowych osobników” – napisał radny Grześ do prezydenta Jacka Jaśkowiaka. Rzeczniczka ogrodu

zoologicznego powiedziała mediom, że nie skomentuje pisma, bo nie chce „robić tej przyjemności” jego autorowi.

Radny Grześ znany jest ze swojej obsesji wokół zwierząt: w 2009 zwrócił uwagę na to, że jeden ze słoni znajdujących się pod opieką ZOO może być gejem, ponieważ woli spędzać czas z innymi samcami, a samice okłada trąbą. „Nie po to wydawaliśmy 37 mln zł na największą w Europie słoniarnię, aby mieszkał w niej słoń gej” – pisał wówczas w interpelacji. Dopytywał się również o wizytę aktora Leonarda DiCaprio w ogrodzie, a także złożył zapytanie o „los osmolonej kości słoniowej po akcji jej spalania”. Prócz tego oprotestował przemalowanie poznańskich wiat przystankowych, żądając życiorysu i dorobku artystycznego pomysłodawcy. Chylimy czoła, mamy jednak nadzieję, iż lamparty perskie zostaną w Poznaniu przyjęte ciepło mimo politycznych przepychanek.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [Steve Jurvetson](#)

Źródło: [Strajk.eu](#)